

Gdyby mnie ktoś zapytał, dlaczego w intencjonalności hagiografa widzę klucz do teorii natchnienia ksiąg biblijnych, odpowiem, że w tym właśnie upatruję tę jedyną i cudowną współpracę między Bogiem a człowiekiem na polu tworzenia przekazu słownego. Natchnienie jako ingerencja-łaska Boga spotyka się z pełnym i świadomym zaangażowaniem się człowieka-twórcy. W ten sposób natchnienie jako principium teologiczne zyskuje także swój wymiar antropologiczny.

Konstytucja soborowa o Objawieniu Bożym stawia program hermeneutyczny oparty o szukanie intencji hagiografów. Jednocześnie znakiem czasu jest poszukiwanie sensu ksiąg natchnionych przez tych, którzy uzyskali szeroki dostęp do Pisma Św. To jest również postulat hermeneutyczny. Pismo Św. nie jest źródłem-basenem, które można zamknąć i badać, ale źródłem tryskającym ku życiu wiecznemu (por J 4, 14). Takiego źródła nie można zamknąć, tylko trzeba podejść, najlepiej uklęknąć i pić.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

O. Hugolin Langkammer OFM

STARY TESTAMENT A BOŻE DZIEŁO ZBAWCZE W CHRYSZCIE (ZAGADNIENIE TECHNIKI HERMENEUTYCZNEJ W TEOLOGII ŚW. PAWŁA)

Wydaje się, że pierwszym spisany zdaniem NT, które posługuje się nazwą ST jest 2 Kor 3, 14. Paweł powołuje się na nie, względnie na jego treść, w szczytowych punktach swojej teologii. Tu wystarczy zwrócić uwagę na dwa punkty a) Pod wpływem hellenizmu wkradła się błędna interpretacja podstawowych sakramentów: chrztu i eucharystii. Paweł w 1 Kor 10, 1—11 w prostowaniu tych poglądów powołuje się na Boga ST, który w sakramentach działa skutecznie, podobnie jak ongiś na pustyni — *gdzie wszyscy byli ochrzczeni (w. 2) i spożywali ten sam pokarm duchowy (w. 3).*

b) Błędna judaistyczna i żydowska interpretacja prawdziwej drogi zbawienia spowodowała, że w Ga 3, 6—18 Paweł odpowiada na pierwsze, a w Rz 4, 1—25 na drugie tłumaczenie, powołując się na świadectwo ST o usprawiedliwieniu Abrahama przez wiarę.

ST stanowi więc dla Pawła jeden z zasadniczych środków interpretacji dzieła zbawczego Boga, dokonanego przez Chrystusa.

W jaki sposób posługuje się Paweł tym środkiem — inaczej, jakie ustalił hermeneutyczne zasady dla relacji ST do Bożego dzieła zbawczego w Chrystusie to problemy, które należy szerzej omówić¹.

1. AFIRMACJA KANONU ST PRZEZ PAWŁA

Paweł w podwójny sposób powołuje się na ST, najczęściej przez formę czasownikową *jest napisane* — *gegraptai* — często przez użycie rzeczownika *Pismo* — *hē graphē*. Są to terminy techniczne judaizmu w określeniu kanonu ST. Posługując się tymi terminami Paweł aprobuje kanon ST. Zwroty „święte Pisma” czy „Pisma” spotykane u rabinów i Filona miały podkreślić charakter Boży ST. Dla Pawła był on oczywisty. Zresztą powołując się na Pismo ma zawsze na uwadze jego Boży autorytet. Wiadomo, że formalnie kanon ST po raz pierwszy ustalono 50 lat po śmierci Pawła, na synodzie Wysokiej Rady w Jabne. Niemniej już o wiele wcześniej podstawowe pisma ST uważano za księgi święte. Paweł powołuje się tylko na pisma kanoniczne ST. Nie wychodzi poza obręb wyliczonych przez Józefa (Ap I, 40) 2 Ksiąg z całym NT prócz jedynego wyjątku, mianowicie Jd 14nn przytaczającego cytat z księgi Henocha.

2. NOWOŚĆ W AFIRMACJI

Jak już wspomniano, Paweł nie posługuje się zwrotem rabiniistycznym „święte Pisma”. Wyjątek stanowi Rz 1, 2. Nigdy też Apostoł nie podkreśla natchnionego charakteru poszczególnych wypowiedzi ST, na które się powołuje, jak to ma miejsce w 2 Tm 3, 16 i 2 P 1, 20n, późniejszych Pismach NT. Liczba pojedyncza *Pismo*, preferowana przez Pawła, uwidacznia jedność ST, którego nawet poszczególna litera (*gamma*) nie potrafi zabić (2 Kor 3, 4—11). W koncepcji teologicznej Pawła, która stoi w ścisłej konfrontacji z wydarzeniem paschalnym, zmieniła się wewnętrzna celowość ST. Od czasów Deuteronomium, które stanowi podstawę kanonu ST, powstała ścisła relacja pomiędzy jednym ogniwem ST, tj. Prawem jako absolutnej normie, a drugim tj. jego interpretacją Prawa na przestrzeni dziejów czyli Tradycją. Skoro w centrum teologii Pawłowej stoi Chrystus, Prawo przestało spełniać swoją rolę, jako absolutna norma i podstawa egzystencji tych, którzy wierzą w Chrystusa (Rz 10, 5)². ST spełnia odąd inną rolę. Jest historią zbawczych obietnic (Rz 4, 13—15; Ga 3, 17n). Pismo jest Bożym świadectwem i jego historio-zbawczym związkiem z Izraelem, przygotowaniem czasów eschatycznych, rozpoczynających się z Chrystusem (1 Kor 10, 11). Właściwy sens Pisma

¹ Do całości zob. Teologie św. Pawła a głównie L. Goppelt, *Theologie des Neuen Testaments*, II, Göttingen 1976, 357—390.

² Por. G. Bornkam m, *Paulus*, Stuttgart 1970², 131—133.

rozpoznaje tylko ten, który w wierze przyjmuje Chrystusa (2 Kor 3, 12—18).

Paweł także został powołany do wiary w Chrystusa. Mimo, że wierzył w Boga ST, Bóg objawia mu się obecnie w nowy sposób. I to nowe objawienie się Boga pozwala mu także inaczej odczytać ST. W oparciu o tekst powołania Jeremiasza Paweł mówi o Bogu: *Podobało się temu, który wybrał mnie w łonie matki i powołał mnie przez swoją łaskę, objawić swojego Syna...* (Ga 1, 15). Ewangelia, którą głosić ma Paweł nie jest zbawczą nowiną o nieznanym Bogu, lecz ostateczną proklamacją już zapowiedzianą w Iz 52, 7: *Bóg twój stał się Królem* (Rz 10, 15). Paweł głosi *Ewangelię Bożą, którą przedtem zapowiedział przez swoich proroków w świętych Pismach* (Rz 1, 2). Ewangelia, Dobra Nowina o Jezusie Chrystusie, wg Pawła została już zapowiedziana w ST. W jaki sposób Paweł to uzasadnia?

3. FORMALNA HERMENEUTYKA

Cytaty ST, które znajdują się w listach Pawłowych, służą Pawłowi do uzasadnienia czy pogłębienia danego tematu teologicznego, który porusza. Najwięcej cytatów zawiera Rz, mianowicie 52, w tym Rz 9—11 obejmuje 28. 1 Kor posiada 16 cytatów, a 2 Kor 9. Krótszy od nich Ga 10 cytatów. W innych listach Pawła mamy do czynienia z aluzjami do ST.

Cytaty wprowadzają następujące formuły: *napisane jest* (najczęściej, gdyż aż 29 razy); *Pismo mówi* (Rz 4, 3; 9, 17; 10, 11; 11, 2; Ga 4, 30; por. 1 Tm 5, 18); *Dawid mówi* (Rz 4, 6; 11, 9); *Izajasz mówi* (Rz 10, 16. 20; 15, 12); *Mojżesz mówi* (Rz 10, 19); *Prawo powiada* (Rz 3, 19; 1 Kor 14, 34); *Bóg mówi* (2 Kor 6, 16; por. Rz 9, 15; 2 Kor 6, 2; Rz 11,4); *wzg. on mówi* (o Bogu 15, 10); *ono mówi* (o Piśmie Ga 3, 16).

Z tego zestawienia widać, że mówią osoby, Pisma i Bóg. Paweł nie pragnie przez to odróżnić Bożego przemówienia od ludzkiego. Przemawia zawsze Bóg, gdyż Paweł równą wagę i równy autorytet przypisuje każdorazowym słowom ST, przy czym ważna jest dla Pawła ich treść.

Cytując ST Paweł posługuje się LXX nawet w takich wypadkach, gdy odbiega od BH (np. Rz 4, 3. 7n). Nie wszystkie cytaty są dosłowne. Więcej niż jedna trzecia odbiega od jakiejkolwiek istniejącej wersji greckiej czy hebrajskiej ST. Może to polegać na tym, że nie zawsze Paweł miał przed sobą pisemny przekład tekstu ST. Przypuszczalnie jednak wchodzi tu w grę własna interpretacja, uzależniona głównie od tematyki, którą Apostoł pragnie poruszyć. W ten sposób należy także tłumaczyć swoistość techniki Pawłowej w mnożeniu cytatów mieszanych. Inne Pisma NT stanowią w tej dziedzinie tylko słabą analogię. Np. w Prologu do Mk 1, 2—3 konklacja Wj 23, 20 z Ml 3, 1, prawdopodobnie dokonana w tradycji synagogalnej, z do-

datkowym powiązaniem Iz 40, 3 wziętym oprócz *autou* z LXX. W sumie Mk 1, 2—3 jest złożony z dwóch tradycji. Odnosi się jednak wrażenie, że wczesne chrześcijaństwo przyswoiło sobie pewien zespół cytatów i uszeregoowało w pewne grupy, którymi i później się posługiwano. Ponieważ Paweł wybiega jeszcze daleko poza tę tradycję cytatów należy przypuszczać, że z niej tylko sporadycznie skorzystał, tworząc właściwą tylko sobie technikę posługiwania się cytataми kombinowanymi. Jako jeden z przykładów wspólnej tradycji kompleksów cytatów ST może służyć 1 P 2, 6—8 i Rz 9, 32n. (Qumran — stworzyło raczej rodzaj Florilegium cytatów ST i na nim się opierano).

Swoista jest także metoda wykładni ST u Pawła. Z ustalonych wówczas metod zasługuje najbardziej na uwagę metoda alegoryczna Filona i przez Hillela opracowana dla rabinackiej egzegezy — metoda Siedmiu reguł. Paweł skrzyszał z jednej i drugiej. Alegorię stosuje w 1 Kor 9, 9n, gdzie obraz młócaącego wołu ma odzwierciedlić trud pracy apostołskiej, zasługującej na zapłatę. Rabinacką metodę, stosując regułę przejścia z konkluzji od dużej przesłanki do małej (a minore ad maius) w Rz 5, 15. 17 i regułę konkluzji przez analogię w Rz 4, 3—8. Paweł zna także metodę transponowania przymiotów z jednej wielkości na drugą, stosowaną w literaturze mądrościowej przez hellenistyczny judaizm. W 1 Kor 10, 4 łączy dwie metody. Na wzór palestyńskiego midraszu opiewa skałę tryskającą wodą, kiedy Izrael był na pustyni. Dla literatury mądrościowej skałą tą była mądrość lub logos, dla Pawła Chrystus w swojej preegzystencji.

W sumie jednak Paweł w sposób bardzo elastyczny posługuje się ST. Raz włącza zdania ST bez formuł wprowadzających w swój tekst (np. Rz 12, 20), innym razem cytuje je bez komentarza (np. Rz 1, 17), czasem znów przytacza zdania i zdarzenia ze ST zaopatrując je w szeroki komentarz (Rz 4 i 1 Kor 10, 1—11).

Pod względem formalnym Paweł w zasadzie odbiega od stosowanych wówczas reguł hermeneutycznych. Jeśli je stosuje, to większą inklinację zdradza do metod rabinistycznych niż do judeo-hellenistycznych.

Czy da się wykazać, że Paweł przy swoim swobodnym korzystaniu ze ST opiera się o pewne reguły rzeczowe?

4. RZECZOWA HERMENEUTYKA

Paweł jest świadomy tego, że jego interpretacja Pisma odbiega od rabinistycznych metod: *Aż po dzień dzisiejszy, gdy się odczytuje Stare Przymierze, pozostaje ta sama zasłona i nie zostaje ujawnione, że zostało ono zniesione przez Chrystusa. Tak, aż po dzień dzisiejszy leży zasłona na sercach ich, gdy czytają Mojżesza. Lecz ilekroć zwraca się do Pana, zasłona odpada* (2 Kor 3, 14—16). W myśl tych zdań dopiero wiara w Chrystusa umożliwia właściwe i poprawne odczytanie ST.

To odczytanie ST biegnie u Pawła głównie w dwóch nurtach, mianowicie obietnicy i typologii, przy czym punktem wyjściowym jest zawsze wydarzenie zbawcze — Jezus Chrystus.

a. Obietnica

Dla tematycznej struktury ST określanej przez Pawła jako *epaggelia* — obietnica, punktem wyjściowym jest Chrystus, jako pełna, doskonała i pozytywna odpowiedź na wszystkie Boże obietnice — *epaggelia* (2 Kor 1, 20), co w konsekwencji oznacza, że Chrystus stanowi równocześnie koniec Prawa (Rz 10, 4).

Ten pogląd na ST znajduje swoje paradoksalne streszczenie, stanowiące równocześnie tematyczne wprowadzenie do Ewangelii o usprawiedliwieniu w Rz 3, 21: *Ale teraz objawiona została sprawiedliwość Boża niezależna od Prawa, poświadczona przez Prawo i Proroków*. Nie trzeba wiele udowodnić, że Prawo i Prorocy oznaczają tyle co Pismo. A zatem Pismo wskazuje wyraźnie na usprawiedliwienie przez wiarę w Chrystusa jako jedyną drogę zbawczą, która znosi Prawo i Przymierze Mojżesza, czyniąc go *Starym Przymierzem* zarówno pod aspektem historycznym jak i zbawczym. Ten sens Pisma, zapowiadający zbawienie w Chrystusie Paweł nazywa obietnicą — *epaggelia*.

Obietnice lub obietnica (Paweł używa liczby pojedynczej i mnogiej) w Pawłowym znaczeniu zostały najpierw dane Abrahamowi (Ga 3, 16. 18; Rz 4, 13). Nie są one związane z obrzezaniem i Prawem i dlatego spełniają się na każdym, który podobnie jak Abraham wierzy w nie (Rz 4, 23n). Stąd te obietnice nie odnoszą się tyle do potomków Abrahama, ile do wybranych przez Boga (Rz 9, 8n por. Ga 4, 21—31). Paweł mówi także o obietnicach bez związania ich z osobą pierwszego patriarchy (Rz 9, 4; 15, 8; 2 Kor 1, 20; 7, 1). Wtedy widocznie myśli o innych obietnicach ST. Treść obietnic jest więc bogata. Oznacza ona życie (Ga 3, 21; Rz 4, 17), sprawiedliwość (Ga 3, 21), ducha (Ga 3, 14; por. Ef 1, 13), synostwo Boże (Rz 9, 8n; Ga 4, 22n). Obietnica — *epaggelia* w teologii Pawłowej stała się, jak wiadać, pojęciem zbiorowym dla określenia zapowiedzianego w ST eschatologicznego zbawienia, który przybiera formę wiążącego postanowienia — zlegalizowanej postawy — przymierza (Ga 3, 17; por. Ef 2, 12).

Podczas, gdy inne Pisma NT określą relację ST do zbawczego wydarzenia w Chrystusie na linii zapowiedzi — spełnienia (zwłaszcza Mt), Paweł widzi ją na linii obietnicy — realizacji. W Rz 15, 8 Paweł podkreśla, że Bóg jest wierny swoim obietnicom, urzeczywistnił je. Obietnica trwa *niewzruszona* (Rz 4, 16), wszystkie obietnice Boże znalazły w Chrystusie swoje „tak” (2 Kor 1, 20; por. Rz 15, 8). Jedynym słowem, w teologii Pawłowej ST z jego historią zbawczą jest jedną wielką *epaggelią* — obietnicą.

b. Typologia

Grecki rzeczownik *typos* oznacza w pierwszym rzędzie praobraz dokładnie kopiowany przez następne obrazy zależne od niego. Tak np. pieczęć może być *typos*, który znajduje dokładne odbicie na materiale do pieczętowania. Paweł posługuje się tym terminem w znaczeniu technicznym dla określonej interpretacji zbawczej historii ST. Częściowo wzoruje się na typologii ST, którą od czasów Deutero-Izajasza stosowała starotestamentowa tradycja. Polegała ona na tym, że wydarzenia z przeszłości Izraela odczytano jako zapowiedź eschatologicznego wkroczenia Jahwe w dzieje Izraela. Iz 43, 18n interpretuje pierwsze wyjście z Egiptu jako zapowiedź drugiego, przerastającego wspaniałością historyczny Exodus. 2 Sm 7, 12 i Iz 11, 1 z perspektywy historycznego króla Dawida kreśli obraz przyszłego zbawcy mesjańskiego. Podobnie Pwt 18, 18 widzi w Mojżeszu prefigurację eschatologicznego proroka.

Dlatego, że Jezus głosił nadejście eschatologicznego królestwa Bożego, wydarzenia ze zbawczej historii Izraela nie odnosił do przeszłości lecz do teraźniejszości. Paweł także uważa za czas zbawienia dzieło Chrystusa. Toteż podobnie jak Jezus, dzieje zbawcze Izraela mają dla niego aktualne znaczenie i sens. Typologiczna interpretacja ST nie jest egzegetyczną metodą. Niemniej jest to ustalony sposób teologicznej refleksji nad ST, wychodzący w swojej medytacji od Chrystusa. Typologia Pawłowa posiada więc retrospektywny charakter.

W tym różni się także od typologii stosowanej przez starotestamentową tradycję. W perspektywie Chrystusa, Paweł rozpatruje wydarzenia zbawcze związane z osobami, instytucjami lub faktami z dziejów Izraela, widząc w nich odzwierciedlenie Bożego działania w pełni czasu, tj. w dziele zbawczym Chrystusa i w działaniu Boga, które równocześnie zdążyło do Chrystusa na zasadzie wierności Boga swoim obietnicom.

W ten sposób Paweł kształtuje starotestamentowe typy. Mając na uwadze typologiczną interpretację tradycji ST, porównuje dzieło zbawcze Chrystusa z wydarzeniami historyczno-zbawczymi ST. Na przykładzie Rz 4 najbardziej klasycznym w tym względzie, łatwo śledzić przebieg typologii Abrahama. Wiersze 1—8 poświęcone są egzegezie usprawiedliwienia Abrahama. Występuje tu własna interpretacja tego tematu przez Pawła. Wbrew przekonaniu judaizmu Paweł twierdzi, że usprawiedliwienie nie jest zależne od obrzezania i Prawa (w. 9—12. 13—17). Z tego rozważania Paweł wyprowadza ostateczne wnioski, dotyczące usprawiedliwienia Abrahama i chrześcijan. Łączy ichwołanie Boga do wiary, a nie kontynuacja historyczna oparta o obrzezanie i Prawo. W wypadku Abrahama powołanie do wiary dokonało się na zasadzie obietnicy (w. 18—22), w wypadku chrześcijan na podstawie dzieła zbawczego Chrystusa, czyli realizacji obietnicy (w. 23—

25). Paweł wyjaśnia to w sposób znamieny: *A to, że poczytano mu (tj. wiare) zostało napisane nie ze względu na niego samego, ale i ze względu na nas, jako że będzie poczytane i nam, którzy wierzymy w Tego, który wskrzesił z martwych Jezusa, Pana naszego* (w. 23n)³.

W podobny sposób Paweł wyprowadza typologię Adam — Chrystus w Rz 5, 12—21 (por. 1 Kor 15, 21. 44—49), obejmującą historię zbawczą całej ludzkości. Adam określony został jako *typos tou melontos* — (Rz 5, 14). Adam więc jest autentycznym praobrazem, jakby zapowiedzią drugiego Adama. W 1 Kor 10, 1—11 natomiast typologia pustyni służy do odparcia błędnej interpretacji sakramentów. W 1 Kor 10, 11 Paweł wprowadza termin techniczny dla tego rodzaju interpretacji, charakteryzujący tę obopólną relację pomiędzy wydarzeniami ST i NT: *A wszystko to (mianowicie wydarzenia na pustyni) stało się obrazem (dosł. typikos — obrazowo) dla nich, spisane zaś zostało ku pouczeniu nas, których dosięga koniec czasów*.

Z innych czystych typologii można jeszcze wymienić Rz 3, 25. Paweł uważa dzień śmierci Chrystusa za eschatologiczny dzień pojednania. Podkreślenie Przymierza Synajskiego i jego urzędu w 2 Kor 3, 4—18 jest autentyczną typologią. Może jeszcze rozważanie Apostoła na temat Ismaela i Isaaka (por. Rdz 21, 2—9) w Ga 4, 21—31 stanowi typologię. Przechodzi ona jednak na alegorię.

Dyskusyjne jest określenie *Izrael Boży* w Ga 6, 16, czy *obrzezanie* w Flp 3, 3; Kol 2, 11 jako sumaryczne ujęcie typologicznie wypracowane na zasadzie czystego porównania, czy apel do wyrzucenia starożytności w Kor 5, 7.

Wśród innych aluzji Pawła do ST typologie stanowią więc tylko jedną małą część. Biegają one jednak po linii pierwszej i podstawowej zasady hermeneutyki tematycznej Pawła, mianowicie *obietnicy*. Obietnica i typologia stanowią jednak dla Pawła wspólny mianownik dla wszystkich Pism ST, łącząc je w jedno *Stare Przymierze* (2 Kor 3, 14). Równocześnie obietnica i typologia determinują wyraźnie charakter i znaczenie ST. Charakter ten jest funkcyjny, a znaczenie względni, uzależnione od dzieła zbawczego Chrystusa.

5. WYKŁADNIA PISMA JAKO ŚRODEK INTERPRETACJI

Należy się z kolei przyjrzeć tej funkcji ST i jego znaczeniu teologicznemu w interpretacji i zrozumieniu dzieła zbawczego Chrystusa.

Zgodność pomiędzy obietnicą a jej realizacją, jak również korespondencja pomiędzy typem a jego doskonałym odzwierciedleniem w NT, nadto jakakolwiek aluzja do ST włączona w ramy epaggelii i typologii świadczą o jednym i tym samym działaniu Boga. Koncepcja ta zapobiega jakiegokolwiek błędnej interpretacji dzieła zbaw-

³ Zob. F. Hahn, *Das Gesetzesverständnis im Römer — und Galaterbrief*, ZNW 67 (1976) 29—63, szczeg. 38—41 łącznie ze starszą literaturą.

czego Chrystusa, niezależnie czy na nią wpłynął hellenizm czy judaizm (np. 1 Kor 10, 1—11, Ga 3, 1—5). Bóg, który objawia się przez Jezusa Chrystusa, swojego Syna, jest Zbawcą, Panem wszechświata i dziejów. Dlatego eschatologiczna wieść pozostaje w ramach historii i nie staje się utopią, a śmierć krzyżowa Jezusa faktem historycznym, którego nie jest w stanie zniekształcić żadna błędna spekulacja mądrościowa (1 Kor 1, 19. 31; 2, 16; 3, 19n).

Jedność i jednolitość działania Bożego weryfikuje nadto od strony wewnętrznej dzieło zbawcze Chrystusa dla całokształtu wiary chrześcijańskiej. I tak typologia Abrahama ujawnia, że usprawiedliwienie z wiary leży na linii Bożego wybraństwa i Bożych obietnic (Rz 4, 23n) i nie jest jakimś systemem teologicznym, wymyślonym przez Pawła czy kogokolwiek. W związku z tą prawdą, wynikającą ze ST, zostaje też należycie od strony wewnętrznej określone znaczenie Pawła jako względnej wartości a nie jako absolutnej normy dla chrześcijańskiej egzystencji.

Wydarzenie zbawcze w Chrystusie, jako realizacja obietnic i doskonale odzwierciedlenie typologiczne ST, potwierdza nadejście czasów eschatologicznych w formie nowego przymierza — *kainē diathēke* (1 Kor 11, 25; 2 Kor 3, 6). Nie jest ono oparte na literze, ani zapisane na *kamiennych tablicach*, lecz wyrasta z Ducha i jest wyrze w *sercu* (2 Kor 3, 3).

Historia biegnie swoim nurtem. Niemniej nadszedł czas eschatologiczny dla wierzących (2 Kor 5, 17). Wierni nie konstatają wprowadzie zmian kosmicznych, które nastąpią przy paruzji Chrystusa, za to dokonuje się uniwersalne *nowe stworzenie* (Rz 8, 18—30). Dlatego Paweł może zbawczą terażniejszość odgraniczyć od przeszłości: *Otóż teraz czas doskonały, otóż teraz czas zbawienia* (2 Kor 6, 3).

Czas zbawienia nadszedł z Jezusem, z Jego dziełem zbawczym, zrealizowanym przez śmierć i zmartwychwstanie. Opiera się więc o wydarzenia mające miejsce w historii, w czasie. Nie chodzi jednak tylko o stwierdzenie historyczne i chronologiczne. Owo *teraz* to przede wszystkim okres zbawczy, realizujący się w głoszeniu Chrystusa, czyli Ewangelii o Nim i w przyjęciu jej w wierze⁴. Częstotliwość użycia określenia kerygmaticznego *teraz* (Rz 3, 26; 11, 5; 2 Kor 8, 14; Rz 5, 9. 11; 6, 19; 8, 1; 11, 30; 13, 11; 16, 26; 2 Kor 5, 16; Ga 2, 20; 4, 9. 29) wskazuje na to, jak bardzo Paweł podkreśla jedną z najważniejszych koncepcji teologicznych o już nadeszłym eschatonie w Chrystusie. Wynika ona z jednej strony z głównych przesłanek tematycznych, jakimi są obietnica i typologia, a z drugiej warunkuje całą teologię Pawła ukierunkowaną chrystocentrycznie. Jest to teologia eschatologiczna w tym sensie, że dzieło zbawcze w Chrystusie jest ze wszech miar i absolutnie doskonałe i ostateczne. Jego zależ-

⁴ U. Luz, *Das Geschichtsverständnis des Paulus*, BEvTh 49, München 1968, 168—170.

ność od ST jest względna. Myśl tę ujawnia Paweł w 1 i 2 Tes; Flp; Flm i Kol; w listach, w których brak jakiegokolwiek bezpośredniego rekursu do ST. Jeśli jednak Ewangelia o eschatologicznym dziele Chrystusa jest w sposób profilowany skierowana do Żydów, względnie pogan, wtedy Paweł głosi Dobrą Nowinę za pomocą Pisma, wskazując na jego charakter zrealizowanej obietnicy i spełnionej typologii, w kontekście których Prawo zatraciło swoje znaczenie.

Jeśli więc w teologicznej perspektywie Pawła, Boże dzieło zbawcze w Chrystusie jest absolutne, doskonałe i eschatologiczne, to konsekwentnie znaczenie ST dla tego wydarzenia jest względne, ale nie obojętne i drugorzędne. Związek pomiędzy ST i NT utworzony głównie dzięki realizacji zapowiedzi i typologii nie jest związkiem historycznym. Nie znaczy to jednak, że realizacja obietnic i typologii ST jest przypadkowa. Odpowiada ona całkowicie postanowieniu i wybraństwu Bożemu, przypieczętowanym przymierzem ongiś i teraz. Przymierze zaś stanowi znak, pod kątem którego rozwija się historia zbawienia, znajdująca swoje pełne i ostateczne urzeczywistnienie w zdeterminowanym przez Boga *teraz*. Mając na uwadze scalone z zapowiedzią i typologią wybraństwo Boże, także i ono w eschatonie ujawnia się w całej pełni jako powołanie. Historia zbawienia, osiągnięta w owym *teraz* swój punkt kulminacyjny, jest więc historią zapowiedzi, wybraństwa i powołania⁵.

Tak wspaniałej interpretacji ST pod aspektem zasadniczym, tj. Bożego dzieła zbawczego, ukierunkowanej chrystocentrycznie, której dokonał św. Paweł, nie można sobie wyobrazić bez chrystofanii pod Damazkiem — ogólniej mówiąc bez charyzmatu objawienia i natchnienia.

Lublin

O. HUGOLIN LANGKAMMER OFM

⁵ Por. F. Hahn, art. cyt. 61—63.

Ks. Michał Peter

SZEMA^c ISRAEL (Pwt 6, 4) — TEKST MONOTEISTYCZNY?

WSTĘP

Problem Pwt 6, 4 jest częścią szerokiego zagadnienia od dawna dyskutowanego w egzegezie starotestamentowej. Idzie w nim o początki i rozwój tzw. monoteizmu izraelskiego. Klasycznym przykładem dawnego ujęcia tego problemu była w Polsce praca ks. Józefa